

В 3  
С. В. ДИМИТРИЙ  
ИВАНОВИЧ  
СЕРГОВИЧ

8983

III

1880. 12. 10.

P





105<sup>o</sup> Miller

K. H. J. N<sup>o</sup> 6.

b. 2 1/2

3286 Pravo

# G Ł O S

*JASNIE WIELMOZNEGO*

ANTONIEGO

## SARYUSZA KAMOCKIEGO

Skarbnika Powiatu Bilskiego, Pośta z Województwa Raw-  
skiego, die 24. Junij na Sessyi w Grodnie

M I A N Y.

Nayiasnieyszey Królu Panie Mój Miłościwy!

*Nayiasnieysze zgromadzone Seymujące Stany!*

**G**dy Smutnym Okiem względamy na stan postaci Oyczyzny Naszey, wi-  
dziemy Jey okropny widok nieszczęśliwego Lofu. Azaliż niemalym Ser-  
ca tchliwosci niepowinno nas napelnionym przenikać żalem z miłości  
Oyczyzny, ku ratunkowi, Jey. Poświęćmy ten powinny Czas, a Szcze-  
śliwym w tym każdy Obywatel zostanie ten, który, jeżeli Dobra osobi-  
stego od powszechnego szczęścia Oyczyzny oddzielać nie potrzebuie,  
jeżeli Urząd Cnotliwego Pośta stanie się dla niey bydź dogodnym, a  
samo dopełnienie praw, dzielną dla niey będzie pobudką i załadą, aby  
od prawideł Poczciwości nieodstępował.

Dałeś nam poznać Nayiasnieyszey Królu w mowie swoiey, ku tey Oyczyz-  
nie przychylnosc Wiernosci twoiey, a nam ztąd Bódkiego ukonten-  
towania korzyści przyjemność, iż lubo przyjąłeś Związek Konfede-  
racyi Targowickiey pod hasłem naymócnieyszey Monarchini Impera-  
torowey Jeymci, przy Jey Deklaracyi uroczyscie uczynioney, ale jed-  
nak Celem nierozzerwania Kraiu, i owszem przy zachowaniu całości  
Granic, Praw i Wolności Oyczystych.

Taki zamiar w tym Związku Konfederacyi, a nayszczegulniey przez ak-  
cys przyięgi miał bydź w całości Granic zachowanym, aliści ta ko-  
rzyść nieszczęśliwosci, wystawiła powod widoku okropnego.

Widziemy Nayiasnieyszey Miłościwy Królu rzeczy naszych wielką odmia-  
nę, dla tego zawołani za Uniwersalem Waszey Królewskiey Mci ie-  
steśmy, abyśmy w tey Swiątyni Prawodawstwa naszego zbawiennie za-  
radzili.

Stawam Nayiasnieyszey Miłościwy Królu w obliczu twoim, iako Wierny Tro-

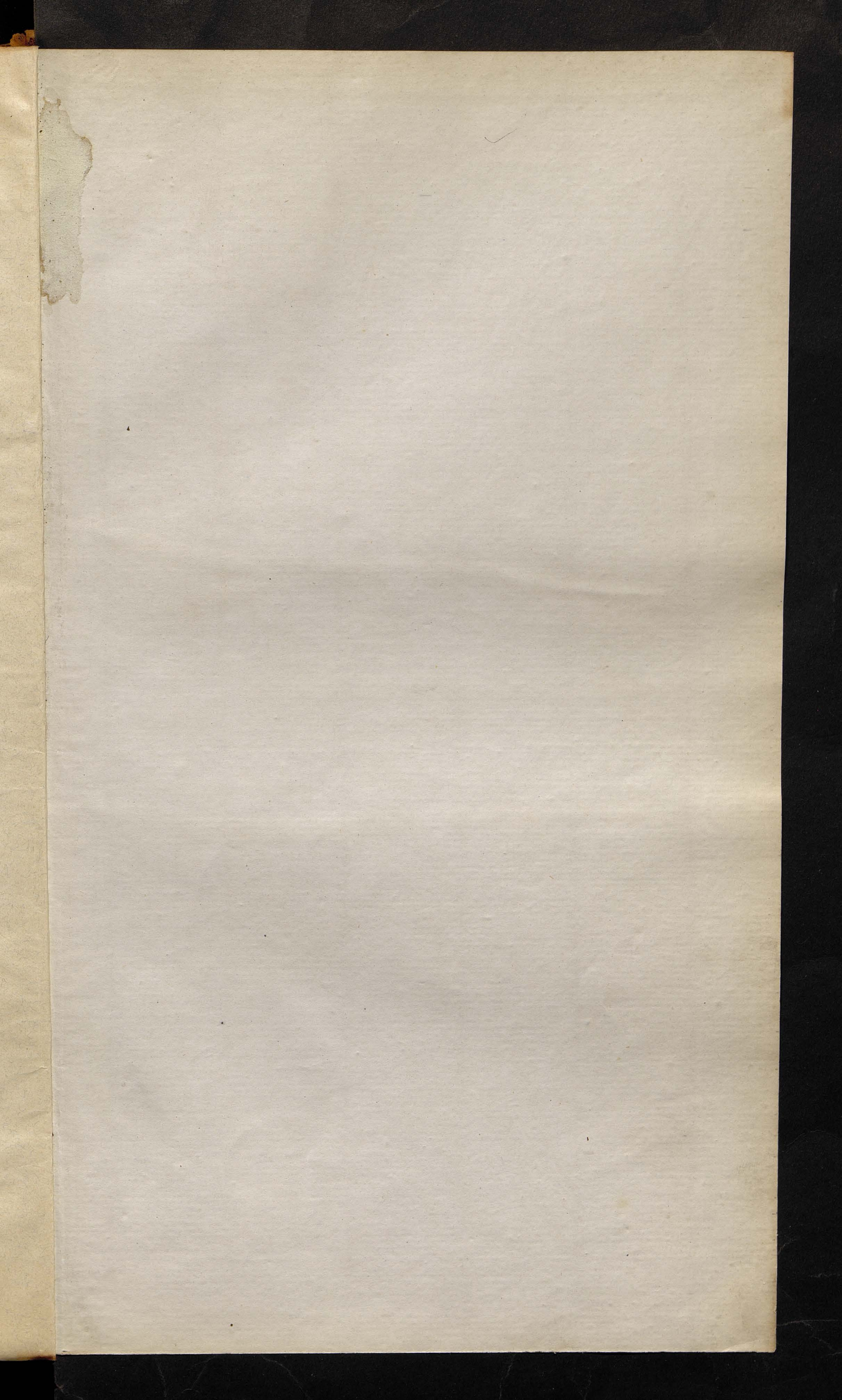
nowi, stawam przy Dostojności Maieftatu twego, jako Syn Oyczy-  
sty i Tronowi posłuszny; Yznam obowiązkiem moim od Woiewódz-  
twa mego na to mieysce wysłanym być Stróżem, Praw Swobod i  
wolności Oyczytych, ale niebydź przyczyną do zadania ciotu tak o-  
krutnego Matce moiey Oyczyźnie, i bym nieponioł blizny Jey z so-  
bą do Grobu na pogrzebanie miley Oyczyzny moiey, oraz niezafię-  
gnol Cechy czernidła od współ Braci moich w Domu pozostałych, me-  
go charakteru i poczciwości, bo niemam samowładności, ani mocy Pra-  
wa na to, abym Ja równy, sobie równego ustępował Brata, znam i to,  
że słabszy mocniejszym siłom oprzeć się niepotrafi, ale mówić to  
zaś mogę, że ta Litość opatrności Naywyższego Stwórcy, może  
nas wydzwignąć, przy twoiey Dobrotliwy Królu Oycze Oyczyzny prze-  
zorny mądrości, którą chcey mnie zasilać i zbawienną radą wraz  
z Seymniącemi Stanami przewodniczyć.

A przeto stofuiąc się do Proiektu JW. Jankowskiego Posła Sandomirskiego  
bardzo zbawiennie nam podanego względnie wysłania Posłów do Dwor-  
ów Europeyskich, na mocy gwarantujących trzech Mocarstw, to jest  
do Nayiaśnieyszey Monarchini Imperatorowey Caley  
Rossyi, do Nayiaśnieyszego Króla Jmci Pruskiego, Nayiaśnieyszego  
Cesarza Jmci i innych, z przełożeniem Legalnych Praw naszych, któ-  
rzy nam w Roku 1775. całość Granic ratyfikowali, miemy Ufnosć  
w tych najmocniejszych i najslawnieyszey Sprawiedliwości Mocar-  
stwach pozyskania skutku z Remonstracyi Naszey, a nayszczegulniey  
do Nayiaśnieyszey i najmocniejszey Caley Rossyi Imperatorowey,  
iako do naydawnieyszey aliantki Naszey, a do Nayiaśnieyszego Jmci  
Cesarza, aby się za nami do tych wyżey wspomnionych Dworów raczył  
stawić. O co z mieysca o Decyzją tego Proiektu upraszam.

Na Delegacyą żadną niepozwalam, któraby tyle podległości moiey Uczyni-  
ła, ilebym pozwolił na rozbiór kraju, bo już nam przewodniczyła ta  
Delegacya w Roku 1775. między temiż Mocarstwami uczynioną dro-  
gę niezczęścia pierwizego rozbióru kraju.

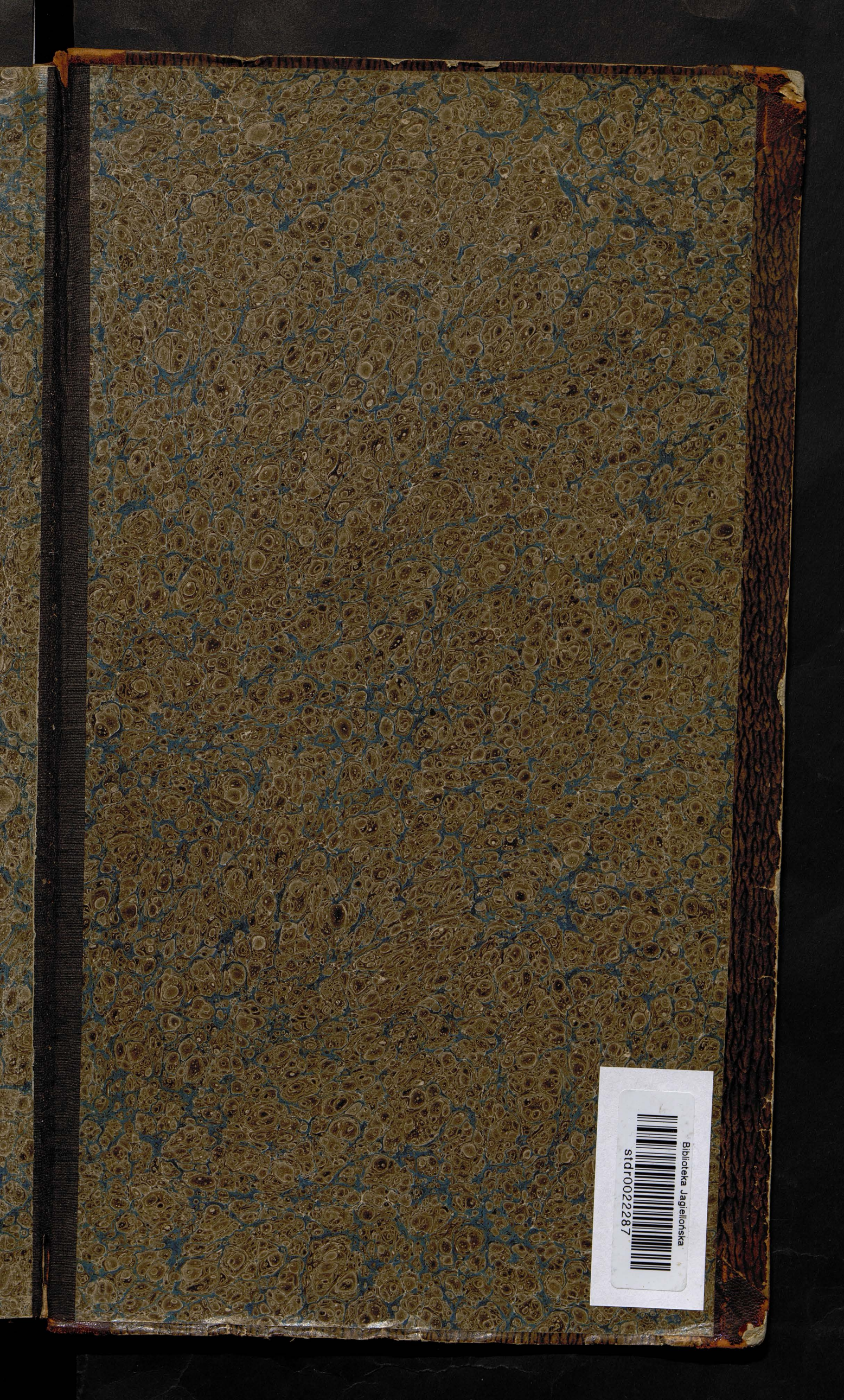
Przezacne Rycerstwo! ta czulość gorliwości Serc Waszych, która iako  
zbawienne dla ratunku Oyczyzny naszey poddaie Sentymentu, niech  
te piętno Cechy, Prawideł poczciwości Waszey w Sercach wyryte,  
w tym Sternictwie wraz z wami przewodniczy Serce moje co Sumien-  
nie przyrzekam Sentymentem moim, że wraz z wami od Prawideł  
poczciwości nieodstąpię.











Biblioteka Jagiellońska  
Stid.00222287

